

Janusz Sidło, Feliks Stamm i piłkarze CWKS zwyciężają w Konkursie—Plebiscycie Przeglądu Sportowego



Skład bokserów NRF na mecz z POLSKĄ

BERLIN, 12.2. Niemiecki Związek Bokserski ustalił już skład swojej drużyny na dwa mecze w Polsce.

W porównaniu ze składem, który walczył ostatnio w dwóch spotkaniach w Moskwie, zespół niemiecki został niemal całkowicie zmieniony. Z 12 pięściarzy, którzy walczyli na ringu moskiewskim, do Polski przyjeżdżają tylko trzech (Basel, Hahner i Mehling).

Na dwa mecze w Polsce wyznaczono 12 następujących pięściarzy: musza — Basel, kogucia — Hahner, piórkowa — Schwarzwald, lekkich — Roth, półśrednia — Hass, średnia — Boettcher, półciężka — Kopschke, ciężka — Witterstein.

O'Brien 18,21 w kuli

NOWY JORK 12.2. (Obs. wł.). W nowojorskiej Madison Square Garden rekordzista świata w kuli O'Brien uzyskał 18,21, poprawiając o 8 cm swój poprzedni rekord świata. Jenkins poprawił rekord świata w hali w biegu na 500 jardów — 3:04. Rutherford skoczył o 2 cm — 4,56. Amtenfelder przebiegł 2 mile w 9:06,6.

Harry Glass dwukrotnie pokonany w Spindlerowym Młynie

SPINDLEROWY MLYN, 12.2. (tel. wł.). W piątek, w drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich z udziałem zawodników Finlandii, Austrii, NRF, Polski i CSN rozegrano tylko konkurs skoków do kombinacji. Zwycięzcą został Austriak Kohl, który miał skoki 66,5 i 71,5, co w sumie dało mu notę 219,5 pkt. Drugie miejsce zajął Fin Kattja skokami 67 i 67 m z notą 214 pkt. Polak J. Wawrytko miał skoki krótkie — 31 i 36 m — i musiał zadowolić się 12. miejscem z notą zaledwie 166 pkt.

Sobota stała pod znakiem konkurencji biegowej, w których triumfowali reprezentanci Finlandii. W konkursie 15 km mężczyzn najlepszym okazał się S. Volonen, który dystans ten przebiegł w 59:22. W konkursie 30 km mężczyzn zwyciężył Fin K. Korhonenem — 1:00:45. Czwarty na mecie był Czech Matos — 1:01:49, który wyprzedził o minutę swego koleżkę Cardia — 1:02:40. Najlepszą z Polek był Zieba, który zajął 15. miejsce w czasie 1:06:13. Zieba był 18. z czasem 1:06:35, a Wawrytko 33. miejsce 1:09:04.

Jednocześnie rozstrzygnięte zostały losy kombinacji, która przyniosła zwycięstwo Lahrowi (CSN), który na pierwsze miejsce wyszedł z notą 445,6 pkt. Kolejne miejsca przypadły następującym: 2. Kubica, CSN — 432,5 pkt., 3. Kampainen, FIN — 434,4 pkt., 4. Kattja, FIN — 435,8 pkt., 5. Schuchner, AUT — 432,5 pkt., 10. Wawrytko, POL — 384,4 pkt.

W biegu kobiet na 10 km pierwsze miejsce zdobyła Finka Holta — w czasie 54:10, przed Patockova (CSN) — 54:40 i drugą, Finka Lap

Przed chwilą Janusz Sidło otrzymał puchar przechodni i proporzeczek za zwycięstwo w Konkursie—Plebiscycie na 10 najlepszych sportowców Polski w 1955 r. Rekordzista Europy w oszczepie dziękuje uczestnikom Balu Mistrzów Sportu za owację i huczne oklaski

Foto — CAF



Po raz pierwszy w tym roku Czytelnicy nasi głosowali na 5 najlepszych polskich zespołów. Najwięcej uznania w ich oczach zdobyli piłkarze CWKS, których na zdjęciu oglądamy w następującym składzie. Stoją od lewej: Orłowski, Szymkowiak, Mashelli, Kempny, Pohl, Strzykowski i Piedo, kłęczą: Kowal, Brychezy, Cehelik i Woźniak.

Foto — E. Warmiński



Tak wyglądałby według E. Alaszewskiego pierwszy para trenerów na Balu Mistrzów Sportu, gdyby choroba nie przeszkodziła trenerowi Staminowi na uczestniczenie w nim. Już drugi działa trenerowi Staminowi na uczestniczenie w nim. Już drugi działa trenerowi Staminowi na uczestniczenie w nim. Już drugi działa trenerowi Staminowi na uczestniczenie w nim.

PRZEGŁĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

ROK XII Nr 19 (1144)

Warszawa, poniedziałek 13 lutego 1956 r.

Cena 50 gr.

Fotoreportaż z Balu Mistrzów Sportu

na str. 4

HONOROWA LISTA najlepszych z najlepszych

W SOBOTĘ na Balu Mistrzów Sportu zorganizowanym w pawilonie Stadionu Dziesięciolecia z okazji zakończenia Konkursu—Plebiscytu Czytelników Przeglądu Sportowego na „10 najlepszych sportowców, 5 najlepszych trenerów i 5 najlepszych zespołów polskich w 1955 roku” zostały ogłoszone wyniki Konkursu—Plebiscytu. Oto jak przedstawiają się poszczególne listy:

Sportowcy

1. Janusz Sidło
2. Teodor Kocerka
3. Jerzy Chromik
4. Leszek Drogosz
5. Katarzyna Wiśniewska
6. Zenon Stefanuk
7. Wojciech Zablocki
8. Edward Adamezyk
9. Gotfryd Gremłowski
10. Wanda Szeplinska

Trenerzy

1. Feliks Stamm
2. Zygmunt Szelest
3. Janos Kevey
4. Jan Mulak
5. Władysław Maleszewski

Zespoły

1. Piłkarze CWKS Warszawa
2. Siatkarze AZS AWF Warszawa
3. Piłkarze Stali Sosnowiec
4. Koszykarki AZS AWF Warszawa
5. Hokeiści na lodzie CWKS W-wa

Feliks Stamm już po raz drugi zwyciężył w Plebiscycie na najlepszego polskiego trenera.

Foto — E. Warmiński



Bal Mistrzów Sportu zdobywa szturmem powodzenie

GWARNO i wesoło było w nocy z soboty na niedzielę w pawilonie Stadionu Dziesięciolecia na Balu Mistrzów Sportu, zorganizowanym z okazji zakończenia Konkursu—Plebiscytu Czytelników „Przeglądu Sportowego” na „10 najlepszych sportowców, 5 najlepszych trenerów i 5 najlepszych zespołów polskich w 1955 roku”.

Około godziny 21 uroczyste przystrojeny pawilon zaczynał powoli napierać się laureatami Konkursu—Plebiscytu i zaproszonymi gośćmi. Wśród uczestników balu widzieliśmy wielu znanych sportowców i działaczy sportowych. Obecny jest wiceprzewodniczący GKKF tow. Feliks Kędzior. Ponad 500 osób z szerokiego grona Czytelników i Przyjaciół Przeglądu Sportowego oczekuje z niecierpliwością ogłoszenia wyników Konkursu—Plebiscytu.

O godz. 23 na sali milnie gwar. Wszyscy gromadzą się dookoła estrady, za chwilę odbędzie się uroczystość wręczenia wyróżnionym pamiątkowych pucharów i proporzeczków. Padają nazwiska laureatów, którzy uplasowali się na pierwszych miejscach: Janusza Sidła, Feliksa Stamma i piłkarzy warszawskiego CWKS.

Do estrady zbliża się Janusz Sidło. Sala huczy od rzęsistych oklasków, na estradzie, w blaskach jupiterów oczekują na rekordzistę Europy leżący fotoreporterzy. Naczelny redaktor Przeglądu Sportowego, tow. Edward Strzelecki serdecznie gratuluje zwycięzcy a następnie wręcza mu puchar i proporzeczek. Orkiestra gra tuż, na sali nie milną owacje.

Potem kolejno wchodzi na

estradę inni laureaci Konkursu—Plebiscytu, wszyscy serdecznie oklaskiwani, zarówno obecni jak i nieobecni, bo zabrakło niestety na tej uroczystości kilku z wyróżnionych. Z powodu choroby nie mógł przybyć Feliks Stamm, nie stawili się piłkarze warszawskiego CWKS, którzy przebywają na Węgrzech, nie ma jeszcze kilku innych laureatów.

Szczególnie owacyjnie witają zebrani wyróżnieni na liście najlepszych z najlepszych przedstawiciele pięci pięknej — Katarzyny Wiśniewskiej i Wandy Szeplinskiej.

Na zakończenie uroczystości głos zabiera na krótko tow. red. Strzelecki.

— Mili goście! Kiedy już znamy wyniki naszego Konkursu—Plebiscytu pozwólcie, że po pierwsze złożę w imieniu Przeglądu Sportowego i jego setek tysięcy Czytelników serdeczne gratulacje wyróżnionym w naszym Plebiscycie sportowcom, trenerom i zespołom. W trudnej konkurencji roku 1955, roku przedolimpijskiego zdołali oni zakwalifikować się na nasze listy najlepszych, co stało się z roku na rok coraz bardziej cenioną i zaszczytną formą wyróżnienia osiągnięć sportowych.

— Po drugie chciałbym złożyć wszystkim wyróżnionym w naszym Plebiscycie serdeczne życzenia, aby za rok znowu znaleźli się w gronie laureatów. Nie będzie to łatwe zadanie, ponieważ rok 1956 jest rokiem olimpijskim, to jest rokiem, w którym wszyscy sportowcy starają się osiągnąć najlepsze wyniki.

— Myślę, że mamy już pierwszego kandydata na listę 10 najlepszych sportowców w 1956. Jest nim pierwszy medalista polski — Franciszek Groń-Gasienica. Na pewno wyrażę pragnienie wszystkich sportowców w Polsce, jeżeli życzyć będą nam wszystkim, aby w następnym Konkursie—Plebiscycie Przeglądu Sportowego na liście „najlepszych z najlepszych”... zabrakło miejsca dla medalistów olimpijskich — kończy red. Strzelecki.

Dokończenie na str. 2

Reprezentacja Polski na Akademickie Mistrzostwa Świata

ZAKOPANE, 12.2. (tel. wł.). Na wniosek rady trenerów Zarządu Głównego AZS ustalił następującą reprezentację Polski na XI Akademickie Igrzyska Świata w Zakopanem:

Mężczyźni

biegi: Wójcik, Zając, Szpara, Marek, Bartkowiak, Malach, Janek, Krasiecki;
kombinacja klasyczna: Gadeł, Roj, Cieślak, Jarecki, B. Węgrzyniewicz, Hardek;
skoki: Forteck, Latkowski, Korzenowski, Sacha, Roj;
zjazd: Roj, Banas, Jasiewicz, Obrochta, Szalata, Kowalski, Korzenowski, Wania, Kunczyński, Wł. Czarniak.

Kobiety

biegi: Arłamowska, Rajchel, Bujak, Gulińska, Prądziad, Bobak, Swierżkowska;
zjazd: Kodelska, Włikowska, Janicz, Szatkowska, Lorek, Rzepówna, Wróbel, Orkisz.



Konkurs-Plebiscyt na rok 1955 zakończony

Oficjalne wyniki Konkursu-Plebiscytu Czytelników Przeglądu Sportowego

Dokończenie ze str. 1

A oto jak przedstawia się dokładny wynik Konkursu-Plebiscytu. Na Konkurs wpłynęła rekordowa ilość 16.471 kuponów.

Punktacja polegała na tym: sportowców, którego nazwisko umieszczono było na kuponie na I miejscu otrzymywał 10 pkt., na II miejscu — 9 pkt., na III — 8 pkt., aż do X — 1 pkt. Trener i zespół umieszczony na kuponie na I miejscu otrzymywał 5 pkt. na II — 4 pkt., aż do V — 1 pkt. Po obliczeniu wszystkich kuponów została ustalona w wyniku Konkursu-Plebiscytu lista 10 najlepszych sportowców, 5 najlepszych trenerów i 5 najlepszych zespołów polskich. Oto jak ona wygląda:

Punktacja za 2 lata

Punktacja Pucharów Przechodnich Przeglądu Sportowego po dwóch latach jest następująca (przy czym punktacja zespołów prowadzona jest pierwszy rok):

1. J. Sidło	20 pkt.
2. L. Drogosz	16 "
3. T. Kocerka	14 "
4. J. Chromik	10 "
5. M. Petruszewicz	8 "
6. J. Pawłowski	7 "
7. H. Rakoczy	6 "
8. W. Zabolocki	6 "
9. Z. Stefanik	5 "
10. W. Zabolocki	5 "
11. E. Krzesińska	4 "
12. E. Adamczyk	3 "
13. St. Królak	3 "
14. G. Gremłowski	2 "
15. W. Szemplińska	1 "

1. F. Stamm	10 pkt.
2. Z. Szelest	8 "
3. J. Kevey	6 "
4. J. Mulak	4 "
5. Wt. Maleszewski	1 "
P. Szydo	1 "

1. Piłkarze CWKS W-wa	5 pkt.
2. Siatkarze AZS AWF W-wa	4 "
3. Piłkarze Stali Sosnowiec	3 "
4. Koszykarki AZS AWF W-wa	2 "
5. Hokeiści na lodzie CWKS W-wa	1 "

1. Janusz SIDŁO, Sparta Warszawa. Zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony złotym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe, mistrz i rekordzista Europy w rzucie oszczepem, drugi oszczepnik świata — 130.358 pkt. na możliwych do zdobycia 164.710 pkt.

2. Teodor KOCERKA, AZS Bydgoszcz. Zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony srebrnym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe, mistrz Europy w Jedyńkach, zdobywca „Diamond Sculls” — 138.208 pkt.

3. Jerzy CHROMIK, Górnik Zabrze. Zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony złotym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe, rekordzista Polski w biegu na 2.000, 3.000, 5.000, 10.000 i 3.000 m z przeszkodami, rekordzista świata na 3.000 m z przeszkodami — 132.311 pkt.

4. Leszek DROGOSZ, Stal Łabędy. Zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony złotym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe, dwukrotny mistrz Europy w boksie — 115.836 pkt.

5. Katarzyna WIŚNIEWSKA, Budowlani Rzeszów, Mistrz Sportu, wielka mistrzyni świata w łucznictwie — 74.245 pkt.

6. Zenon STEFANIUK, Sparta Bielsko, Mistrz Sportu, odznaczony złotym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe, dwukrotny mistrz Europy w boksie — 54.189 pkt.

7. Wojciech ZABŁOCKI, CWKS Kraków, Mistrz Sportu, odznaczony srebrnym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe, czwarty szablista świata — 37.551 pkt.

8. Edward ADAMCZYK, Gwardia Wrocław, Zasłużony Mistrz Sportu, rekordzista Polski w skoku o tyczce, trzeci tyczkarz Europy i 10 świata — 36.843 pkt.

9. Gołfrid GREMŁOWSKI, Polonia Bytom, Zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony złotym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe, rekordzista Polski w pływaniu na 400, 1.500 m, 6. na świecie na 1.500 m — 34.736 pkt.

10. Wanda SZEMPLIŃSKA, LPZ Warszawa, odznaczona złotym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe, zdobywczyni najwyższego odznaczenia w szachownictwie — złotej odznaki z trzema diamentami, rekordzistka świata — 26.831 pkt.



TRENERZY

1. Feliks STAMM, trener naszych bokserów, który doprowadził 13 zawodników do tytułów mistrzów Europy — 75.106 pkt. na możliwych do zdobycia 82.353 pkt.

2. Zygmunt SZELEST, Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, wychowawca mistrza i rekordzisty Europy w rzucie oszczepem, Janusza Sidła, Flawio-rujny — pięć oszczepników świata, Majki-Dobrzyckiej — 8 na liście oszczepników świata, Walczaka — 10 na liście europejskiej w oszczepie — 62.801 pkt.

3. Janos KEVEY, współtwórca sukcesów naszych szermierzy — 26.781 pkt.

4. Jan MULAK, współtwórca sukcesów naszych biegaczy długodystansowych — 24.628 pkt.

5. Władysław MALESZEW-SKI, trener reprezentacji Polski w koszykówce mężczyzn, zespołu, który w ub. roku zdobył 5 miejsce w Europie i 2 miejsce na Igrzyskach Młodzieży — 18.814 pkt.

ZESPOŁY

1. Piłkarze CWKS WARSZAWA, mistrz Polski i zdobywca Pucharu Polski — 73.842 pkt. na możliwych do zdobycia 82.353 pkt.

2. Siatkarze AZS AWF WARSZAWA mistrz Polski — 49.458 pkt.

3. Piłkarze STALI SOSNOWIEC, wicemistrz Polski — 29.675 pkt.

4. Koszykarki AZS AWF WARSZAWA, mistrz Polski — 25.950 pkt.

5. Hokeiści na lodzie CWKS WARSZAWA, mistrz Polski — 21.536 pkt.

Wychowawca polskich oszczepników — Zygmunt Szelest otrzymuje z rąk Redaktora Naczelnego Przeglądu Sportowego E. Strzeleckiego propozycję za zdobycie drugiego miejsca wśród trenerów

Foto — E. Warmiński



III miejsce — Janos Kevey



IV miejsce — Jan Mulak



V miejsce — Władysław Maleszewski

Walka o najlepsze miejsca trwała do ostatniego kuponu

W OSTATNIM terminie nadeszła na kuponów na nasz Konkurs-Plebiscyt otrzymaliśmy kopertę, w której, oprócz kuponu, była karteczka następującej treści:

„Szczególnie Redakcja, korzystając z okazji wyraża uznanie dla Waszej bardzo trudnej pracy przy obliczaniu wyników Konkursu-Plebiscytu i przesyła Wam podziękowania”.

Nadawca też miłej kartki był Witold Idziak z Jednostki Wojskowej. Miał rację nasz Czytelnik, bo praca nasza związana z Konkursem-Plebiscytem była istotnie trudna. Dodamy, że była ona jeszcze tym bardziej trudna, że w tym czasie, bowiem trzeba było dokonać oszacowania obliczeń na Bal Mistrzów Sportu, a na dnia zamknięcia terminu nadeszła lista kuponów do sobotniego balu pozostały nam nieomal tylko trzy godziny. Powołując się na podany nieco szczegółowy opis naszej pracy, co pozwolił Wam zainteresować się, jak ona przebiegała i jak przebiegały wyniki Konkursu, zanim ukazywały się w ostatnim liście plebiscytowym.

Obliczenia rozpoczęliśmy natychmiast po otrzymaniu pierwszej koperty z kuponami. Każda plebiscytowa kuponowa była do wielokrotnej koperty i wędrowała do członków komisji konkursowej. Każda plebiscytowa — a takich było 16.471 kuponów. Czy wiecie, ile to czasu, aby obliczyć 16.471 kuponów? Około 12 i pół godziny. Łatwy stąd rachunek, że obliczenie wszystkich kuponów zajęło nam ponad 40 godzin. A więc gdyby obliczeń dokonywała jedna osoba, musiałaby przy 8-godzinnym czasie pracy zużyć około 50 dni. Sposóbem rejestrowania punktów było kilka. Poszczególne członkowie komisji dzielili się wzajemnie swymi listami punktów, a następnie obliczenia punktów, aż wytworzyła się wreszcie metoda racjonalizacji, która usprawniała technikę obliczeń.

W grupie trenerów wcale nie było walki. Z miejsca uczestniczyła w niej jedna osoba, która zdobyła 100 procent możliwych do uzyskania punktów, reszta zaś rozproszyła się na 50 innych trenerów, spośród których największe punkty zdobył Paweł Szydło. A więc i ten procent świadczy o zgodności naszych Czytelników w głosowaniu na najlepszych trenerów.

BEZKONKURENCYJNA PIĄTKA

W grupie trenerów wcale nie było walki. Z miejsca uczestniczyła w niej jedna osoba, która zdobyła 100 procent możliwych do uzyskania punktów, reszta zaś rozproszyła się na 50 innych trenerów, spośród których największe punkty zdobył Paweł Szydło. A więc i ten procent świadczy o zgodności naszych Czytelników w głosowaniu na najlepszych trenerów.

ZACIĘTY BÓJ O PIĄTE MIEJSZE

Wreszcie ostatnia grupa — zespoły. Podobnie jak na poprzednich listach Sidło i Stamm prowadzili do samego początku, tak i na tej liście bezkonkurencyjny był pięć zespołów: Piłkarze CWKS, Siatkarze AZS AWF, Piłkarze Stali Sosnowiec, Koszykarki AZS AWF, Hokeiści na lodzie CWKS. Ci ostatni zespoły nieznacząco przegrali walkę, dystansując zdecydowanie następnego zespół, podobnie jak i jeszcze około 45 innych, na które oddano głosy.

W grupie sportowców... Od startu do mety bezkonkurencyjny Janusz Sidło. Na drugim miejscu był początkowo Jerzy Chromik, któremu „dęptał po piętach” Teodor Kocerka. Od „półmetka” wiodłar bardzo poważnie zagroził tektowiście, aż wreszcie minął go i uplasował się ostatecznie na drugim miejscu. Następna trójka: Leszek Drogosz, Katarzyna Wiśniewska i Zenon Stefanik utrzymali przebieg obliczeń zjawiając się ostatecznie, natomiast w trzeciej trójce obserwowaliśmy zaciętą walkę pomiędzy Wojciechem Zabłockim, Edwardem Adamczykiem i Gołfridem Gremłowskim. Był okres, kiedy Adamczyk z 8 miejsca wysunął się na 7 i wydawało się, że pokona Zabłockiego, ale ten w



Drużyna CWKS w hokeju na lodzie — zdobywca V miejsca. Od lewej — Koczab, Wacław Kurek, Wróbel, Bromowicz, Falus, Filipiak, Maselko, Czech, Jeżak, Chodakowski, Oleczyk, Janicko

Foto — E. Warmiński

Narciarze okręgu krakowskiego zwyciężyli w Pucharze Gór

ZAKOPANE 11. 2. (tel. w.) W piątek w drugim dniu Pucharu Gór rozegrano slalom gigant kobiet i mężczyzn, oraz konkurs skoków do kombinacji klasycznej. Konkurs odbył się w doskonałych warunkach na malej Krokwi. Najdłuższe skoki i najniższe sjezywy w każdej z trzech serii oddał Węgrzynkiewicz, Słabiej niż można się było spodziewać zaprezentowali się na skoczni Rój, Syrczula oraz Karpiele. Ten ostatni świetnie jednak pobił w pierwszej serii, co dało mu zwycięstwo w kombinacji klasycznej.

Największą sensacją w kombinacji był Stanisław Maruszak II. Ten młodszy czołowiek, który w roku zeszłym przegrał w gronie seniorów po doskonałym biegu, w którym zdobył pierwszą klasę sportową, w skoczni uplasował się na trzeciej pozycji — a w sumie w kombinacji zdobył drugie miejsce, pozostawiając za sobą wielu czołowych zawodników Polskich.

Slalom rozegrano z Kasprowego Wierchu na Halę Goryczkowską. Trasa kobiet miała 1800 m, a różnica wzniesień 300 m. I 43 bramki, mężczyzn mieli do przebiecia 2100 m, 49 bramek, przy różnicy wzniesień 400 m.

Soborod 22 startujących zawodniczek klasa dla siebie była Kubicką. Wygrała ona to konkurs, różnicę czasu, która nie zbyt pochlebnie świadczy o formie jej przeciwniczek. W tym dniu w kombinacji zwyciężyła Kubicka, Węgrzynkiewicz, a w slalomie Węgrzynkiewicz, Kubicka, Maruszak II.

W sobotę odbył się bieg slalomowy kobiet i mężczyzn oraz bieg slalomowy 300 m, kobiet oraz 410 m, mężczyzn. Obie konkurencje odbyły się w doskonałych warunkach. W kobiecie zwyciężyła Kubicka, a w mężczyźnie Maruszak II.

W sobotę ciekawym przebieg miał bieg slalomowy mężczyzn. Pierśnią zwyciężył Maruszak II, a Kubicka zajęła 2. miejsce. Dziś pojechał jak za najlepszych czasów, bardzo dynamicznie i jemu, też przypadła zwycięska 1. miejsce.

Na stadionie pod Krokwią znajdowały się start i meta. Bieg slalomowy 300 m, kobiet oraz 410 m, mężczyzn. Obie konkurencje zakończyły się sukcesem zwycięzcy, który reprezentował barwy Krakowa. W slalomie kobiet przypadły im pierwsze miejsce.

2. kobiet najlepszy czas dnia 2:23,8, a w biegu w drugiej sztafecie Krakowa. Najlepszy czas na 10 km, wśród mężczyzn 35:50, a w 15 km 1:01:10, przed sztafecie Krakowa.

Wyniki: slalom gigant kobiet: 1. Kubicka, 2:23,8; 2. J. Maruszak II, 2:29,5; 3. G. Maruszak II, 2:34,1; 4. Czarnura, 2:37,2; 5. S. Maruszak II, 2:38,9; 6. I. Maruszak II, 2:42,1; 7. Maruszak II, 2:44,1; 8. Maruszak II, 2:46,1; 9. Maruszak II, 2:48,1; 10. Maruszak II, 2:50,1; 11. Maruszak II, 2:52,1; 12. Maruszak II, 2:54,1; 13. Maruszak II, 2:56,1; 14. Maruszak II, 2:58,1; 15. Maruszak II, 3:00,1; 16. Maruszak II, 3:02,1; 17. Maruszak II, 3:04,1; 18. Maruszak II, 3:06,1; 19. Maruszak II, 3:08,1; 20. Maruszak II, 3:10,1; 21. Maruszak II, 3:12,1; 22. Maruszak II, 3:14,1; 23. Maruszak II, 3:16,1; 24. Maruszak II, 3:18,1; 25. Maruszak II, 3:20,1; 26. Maruszak II, 3:22,1; 27. Maruszak II, 3:24,1; 28. Maruszak II, 3:26,1; 29. Maruszak II, 3:28,1; 30. Maruszak II, 3:30,1; 31. Maruszak II, 3:32,1; 32. Maruszak II, 3:34,1; 33. Maruszak II, 3:36,1; 34. Maruszak II, 3:38,1; 35. Maruszak II, 3:40,1; 36. Maruszak II, 3:42,1; 37. Maruszak II, 3:44,1; 38. Maruszak II, 3:46,1; 39. Maruszak II, 3:48,1; 40. Maruszak II, 3:50,1; 41. Maruszak II, 3:52,1; 42. Maruszak II, 3:54,1; 43. Maruszak II, 3:56,1; 44. Maruszak II, 3:58,1; 45. Maruszak II, 4:00,1; 46. Maruszak II, 4:02,1; 47. Maruszak II, 4:04,1; 48. Maruszak II, 4:06,1; 49. Maruszak II, 4:08,1; 50. Maruszak II, 4:10,1; 51. Maruszak II, 4:12,1; 52. Maruszak II, 4:14,1; 53. Maruszak II, 4:16,1; 54. Maruszak II, 4:18,1; 55. Maruszak II, 4:20,1; 56. Maruszak II, 4:22,1; 57. Maruszak II, 4:24,1; 58. Maruszak II, 4:26,1; 59. Maruszak II, 4:28,1; 60. Maruszak II, 4:30,1; 61. Maruszak II, 4:32,1; 62. Maruszak II, 4:34,1; 63. Maruszak II, 4:36,1; 64. Maruszak II, 4:38,1; 65. Maruszak II, 4:40,1; 66. Maruszak II, 4:42,1; 67. Maruszak II, 4:44,1; 68. Maruszak II, 4:46,1; 69. Maruszak II, 4:48,1; 70. Maruszak II, 4:50,1; 71. Maruszak II, 4:52,1; 72. Maruszak II, 4:54,1; 73. Maruszak II, 4:56,1; 74. Maruszak II, 4:58,1; 75. Maruszak II, 5:00,1; 76. Maruszak II, 5:02,1; 77. Maruszak II, 5:04,1; 78. Maruszak II, 5:06,1; 79. Maruszak II, 5:08,1; 80. Maruszak II, 5:10,1; 81. Maruszak II, 5:12,1; 82. Maruszak II, 5:14,1; 83. Maruszak II, 5:16,1; 84. Maruszak II, 5:18,1; 85. Maruszak II, 5:20,1; 86. Maruszak II, 5:22,1; 87. Maruszak II, 5:24,1; 88. Maruszak II, 5:26,1; 89. Maruszak II, 5:28,1; 90. Maruszak II, 5:30,1; 91. Maruszak II, 5:32,1; 92. Maruszak II, 5:34,1; 93. Maruszak II, 5:36,1; 94. Maruszak II, 5:38,1; 95. Maruszak II, 5:40,1; 96. Maruszak II, 5:42,1; 97. Maruszak II, 5:44,1; 98. Maruszak II, 5:46,1; 99. Maruszak II, 5:48,1; 100. Maruszak II, 5:50,1; 101. Maruszak II, 5:52,1; 102. Maruszak II, 5:54,1; 103. Maruszak II, 5:56,1; 104. Maruszak II, 5:58,1; 105. Maruszak II, 6:00,1; 106. Maruszak II, 6:02,1; 107. Maruszak II, 6:04,1; 108. Maruszak II, 6:06,1; 109. Maruszak II, 6:08,1; 110. Maruszak II, 6:10,1; 111. Maruszak II, 6:12,1; 112. Maruszak II, 6:14,1; 113. Maruszak II, 6:16,1; 114. Maruszak II, 6:18,1; 115. Maruszak II, 6:20,1; 116. Maruszak II, 6:22,1; 117. Maruszak II, 6:24,1; 118. Maruszak II, 6:26,1; 119. Maruszak II, 6:28,1; 120. Maruszak II, 6:30,1; 121. Maruszak II, 6:32,1; 122. Maruszak II, 6:34,1; 123. Maruszak II, 6:36,1; 124. Maruszak II, 6:38,1; 125. Maruszak II, 6:40,1; 126. Maruszak II, 6:42,1; 127. Maruszak II, 6:44,1; 128. Maruszak II, 6:46,1; 129. Maruszak II, 6:48,1; 130. Maruszak II, 6:50,1; 131. Maruszak II, 6:52,1; 132. Maruszak II, 6:54,1; 133. Maruszak II, 6:56,1; 134. Maruszak II, 6:58,1; 135. Maruszak II, 7:00,1; 136. Maruszak II, 7:02,1; 137. Maruszak II, 7:04,1; 138. Maruszak II, 7:06,1; 139. Maruszak II, 7:08,1; 140. Maruszak II, 7:10,1; 141. Maruszak II, 7:12,1; 142. Maruszak II, 7:14,1; 143. Maruszak II, 7:16,1; 144. Maruszak II, 7:18,1; 145. Maruszak II, 7:20,1; 146. Maruszak II, 7:22,1; 147. Maruszak II, 7:24,1; 148. Maruszak II, 7:26,1; 149. Maruszak II, 7:28,1; 150. Maruszak II, 7:30,1; 151. Maruszak II, 7:32,1; 152. Maruszak II, 7:34,1; 153. Maruszak II, 7:36,1; 154. Maruszak II, 7:38,1; 155. Maruszak II, 7:40,1; 156. Maruszak II, 7:42,1; 157. Maruszak II, 7:44,1; 158. Maruszak II, 7:46,1; 159. Maruszak II, 7:48,1; 160. Maruszak II, 7:50,1; 161. Maruszak II, 7:52,1; 162. Maruszak II, 7:54,1; 163. Maruszak II, 7:56,1; 164. Maruszak II, 7:58,1; 165. Maruszak II, 8:00,1; 166. Maruszak II, 8:02,1; 167. Maruszak II, 8:04,1; 168. Maruszak II, 8:06,1; 169. Maruszak II, 8:08,1; 170. Maruszak II, 8:10,1; 171. Maruszak II, 8:12,1; 172. Maruszak II, 8:14,1; 173. Maruszak II, 8:16,1; 174. Maruszak II, 8:18,1; 175. Maruszak II, 8:20,1; 176. Maruszak II, 8:22,1; 177. Maruszak II, 8:24,1; 178. Maruszak II, 8:26,1; 179. Maruszak II, 8:28,1; 180. Maruszak II, 8:30,1; 181. Maruszak II, 8:32,1; 182. Maruszak II, 8:34,1; 183. Maruszak II, 8:36,1; 184. Maruszak II, 8:38,1; 185. Maruszak II, 8:40,1; 186. Maruszak II, 8:42,1; 187. Maruszak II, 8:44,1; 188. Maruszak II, 8:46,1; 189. Maruszak II, 8:48,1; 190. Maruszak II, 8:50,1; 191. Maruszak II, 8:52,1; 192. Maruszak II, 8:54,1; 193. Maruszak II, 8:56,1; 194. Maruszak II, 8:58,1; 195. Maruszak II, 9:00,1; 196. Maruszak II, 9:02,1; 197. Maruszak II, 9:04,1; 198. Maruszak II, 9:06,1; 199. Maruszak II, 9:08,1; 200. Maruszak II, 9:10,1; 201. Maruszak II, 9:12,1; 202. Maruszak II, 9:14,1; 203. Maruszak II, 9:16,1; 204. Maruszak II, 9:18,1; 205. Maruszak II, 9:20,1; 206. Maruszak II, 9:22,1; 207. Maruszak II, 9:24,1; 208. Maruszak II, 9:26,1; 209. Maruszak II, 9:28,1; 210. Maruszak II, 9:30,1; 211. Maruszak II, 9:32,1; 212. Maruszak II, 9:34,1; 213. Maruszak II, 9:36,1; 214. Maruszak II, 9:38,1; 215. Maruszak II, 9:40,1; 216. Maruszak II, 9:42,1; 217. Maruszak II, 9:44,1; 218. Maruszak II, 9:46,1; 219. Maruszak II, 9:48,1; 220. Maruszak II, 9:50,1; 221. Maruszak II, 9:52,1; 222. Maruszak II, 9:54,1; 223. Maruszak II, 9:56,1; 224. Maruszak II, 9:58,1; 225. Maruszak II, 10:00,1; 226. Maruszak II, 10:02,1; 227. Maruszak II, 10:04,1; 228. Maruszak II, 10:06,1; 229. Maruszak II, 10:08,1; 230. Maruszak II, 10:10,1; 231. Maruszak II, 10:12,1; 232. Maruszak II, 10:14,1; 233. Maruszak II, 10:16,1; 234. Maruszak II, 10:18,1; 235. Maruszak II, 10:20,1; 236. Maruszak II, 10:22,1; 237. Maruszak II, 10:24,1; 238. Maruszak II, 10:26,1; 239. Maruszak II, 10:28,1; 240. Maruszak II, 10:30,1; 241. Maruszak II, 10:32,1; 242. Maruszak II, 10:34,1; 243. Maruszak II, 10:36,1; 244. Maruszak II, 10:38,1; 245. Maruszak II, 10:40,1; 246. Maruszak II, 10:42,1; 247. Maruszak II, 10:44,1; 248. Maruszak II, 10:46,1; 249. Maruszak II, 10:48,1; 250. Maruszak II, 10:50,1; 251. Maruszak II, 10:52,1; 252. Maruszak II, 10:54,1; 253. Maruszak II, 10:56,1; 254. Maruszak II, 10:58,1; 255. Maruszak II, 11:00,1; 256. Maruszak II, 11:02,1; 257. Maruszak II, 11:04,1; 258. Maruszak II, 11:06,1; 259. Maruszak II, 11:08,1; 260. Maruszak II, 11:10,1; 261. Maruszak II, 11:12,1; 262. Maruszak II, 11:14,1; 263. Maruszak II, 11:16,1; 264. Maruszak II, 11:18,1; 265. Maruszak II, 11:20,1; 266. Maruszak II, 11:22,1; 267. Maruszak II, 11:24,1; 268. Maruszak II, 11:26,1; 269. Maruszak II, 11:28,1; 270. Maruszak II, 11:30,1; 271. Maruszak II, 11:32,1; 272. Maruszak II, 11:34,1; 273. Maruszak II, 11:36,1; 274. Maruszak II, 11:38,1; 275. Maruszak II, 11:40,1; 276. Maruszak II, 11:42,1; 277. Maruszak II, 11:44,1; 278. Maruszak II, 11:46,1; 279. Maruszak II, 11:48,1; 280. Maruszak II, 11:50,1; 281. Maruszak II, 11:52,1; 282. Maruszak II, 11:54,1; 283. Maruszak II, 11:56,1; 284. Maruszak II, 11:58,1; 285. Maruszak II, 12:00,1; 286. Maruszak II, 12:02,1; 287. Maruszak II, 12:04,1; 288. Maruszak II, 12:06,1; 289. Maruszak II, 12:08,1; 290. Maruszak II, 12:10,1; 291. Maruszak II, 12:12,1; 292. Maruszak II, 12:14,1; 293. Maruszak II, 12:16,1; 294. Maruszak II, 12:18,1; 295. Maruszak II, 12:20,1; 296. Maruszak II, 12:22,1; 297. Maruszak II, 12:24,1; 298. Maruszak II, 12:26,1; 299. Maruszak II, 12:28,1; 300. Maruszak II, 12:30,1; 301. Maruszak II, 12:32,1; 302. Maruszak II, 12:34,1; 303. Maruszak II, 12:36,1; 304. Maruszak II, 12:38,1; 305. Maruszak II, 12:40,1; 306. Maruszak II, 12:42,1; 307. Maruszak II, 12:44,1; 308. Maruszak II, 12:46,1; 309. Maruszak II, 12:48,1; 310. Maruszak II, 12:50,1; 311. Maruszak II, 12:52,1; 312. Maruszak II, 12:54,1; 313. Maruszak II, 12:56,1; 314. Maruszak II, 12:58,1; 315. Maruszak II, 13:00,1; 316. Maruszak II, 13:02,1; 317. Maruszak II, 13:04,1; 318. Maruszak II, 13:06,1; 319. Maruszak II, 13:08,1; 320. Maruszak II, 13:10,1; 321. Maruszak II, 13:12,1; 322. Maruszak II, 13:14,1; 323. Maruszak II, 13:16,1; 324. Maruszak II, 13:18,1; 325. Maruszak II, 13:20,1; 326. Maruszak II, 13:22,1; 327. Maruszak II, 13:24,1; 328. Maruszak II, 13:26,1; 329. Maruszak II, 13:28,1; 330. Maruszak II, 13:30,1; 331. Maruszak II, 13:32,1; 332. Maruszak II, 13:34,1; 333. Maruszak II, 13:36,1; 334. Maruszak II, 13:38,1; 335. Maruszak II, 13:40,1; 336. Maruszak II, 13:42,1; 337. Maruszak II, 13:44,1; 338. Maruszak II, 13:46,1; 339. Maruszak II, 13:48,1; 340. Maruszak II, 13:50,1; 341. Maruszak II, 13:52,1

KRONIKA JEDNEJ NOCY NA STADIONIE DZIESIECIOLECIA

PRZEGŁAD SPORTOWY

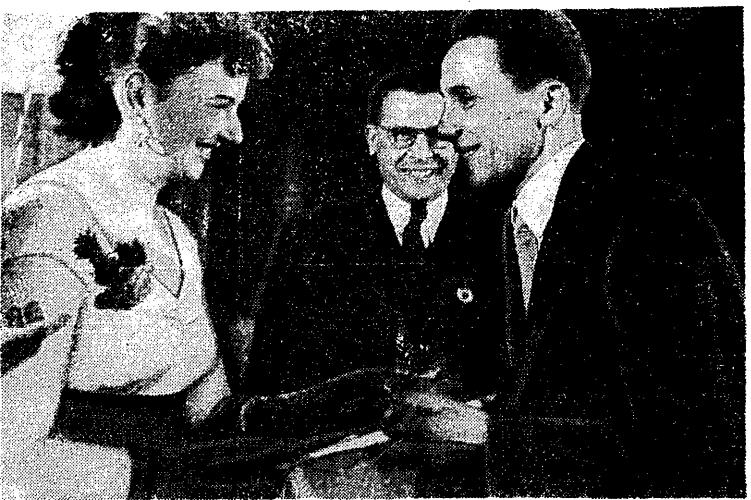
Nr 19

Warszawa

13.11.56



Janusz Sidor jest bez wątpienia tancerzem pierwszej klasy. W tym tańcu, jak każdy się może przekonać, znalazł godną partnerkę wzbudzającą uznanie i oklaski zebranych na Balu Mistrzów Sportu



Jurek Chromik nie zawiodł i przyjechał, mimo że podróż w czasie mrozów nie należała do przyjemnych. Jego przybycie zostało też odpowiednio gorąco przyjęte oklaskami



Leszek Drogosz udziela wywiadu (Kiedyś dziennikarze pozwolą nam sportowcom odechnąć?). Kufel oranżady jest w tej sytuacji mile widziany, szczególnie, że na salach Stadionu Dziesięciolecia było w sobotę 11 lutego rzeczywiście ciepło

Jeszcze trochę cierpliwości... Wkrótce ogłosimy listę zwycięskich Czytelników w Konkursie - Plebiscycie

ZNAMY już wszyscy wyniki Konkursu - Plebiscytu Czytelników Przeglądu Sportowego na 10 najlepszych sportowców, 5 najlepszych trenerów i 5 najlepszych zespołów polskich w 1955 roku. Ale na tym nie kończy się nasz Konkurs, bo nie wiemy jeszcze, którzy z naszych Czytelników nadesłali kupony identyczne lub najbardziej podobne do ostatecznej listy plebiscytowej. Zespół redakcyjny czeka teraz nowe zadanie: wyszukać zwycięskich Czytelników. I ta praca nie jest łatwa, bo przecież musimy przejrzyć skrupulatnie 16.471 kuponów. Prosimy o jeszcze trochę cierpliwości...



VI miejsce — Zenon Stefanik



VII miejsce — Wojciech Zablocki



VIII miejsce — Edward Adamczyk



IX miejsce — Gryfory Grzmowski



KILKA słów o nagrodzie dla zwycięzcy Konkursu - Plebiscytu na 10 najlepszych sportowców. Jak wiadomo, brązowa statua sportowca jest nagrodą przechodnią. W ubiegłym roku, tak samo jak i tym razem, zdobył ją Janusz Sidor. Trzeba było rzecz prosta ściągnąć statuetkę do redakcji w celu wygrawerowania drugiego napisu: Pamiątkowego. Zwrócił się więc do Sidera i wtedy — konsternacja. Okazało się, że figurki u niego nie ma.

Po dłuższych poszukiwaniach odnaleźliśmy nagrodę przechodnią dla najlepszego sportowca. Gdzie? U byłego sekretarza RG Sparty, tow. Zająkowskiego, który w ub. roku odebrał ją w imieniu Sidera i do tej pory trzymał u siebie w mieszkaniu. Chętnie przyznajemy, że figurka jest bardzo ładna i z pewnością doskonale prezentuje się na biurku, ale...

NA Balu Mistrzów Sportu do nas wędrowała się wreszcie kłopotliwa najwięksi zasługi dla popularności sportu szachowego w Polsce. Zdanem Wandzi Szeplinskiej najbardziej zasłużonym w tej dziedzinie człowiekiem jest premier Indii Pandit Nehru. Znamy ze skromności czołowa nasza piosenka twierdzi przy tym, że ona również na tym skorzystała, zdobywając dzięki premierowi Indii, którego przewiozła na szybowcu, miejsce na liście 10 najlepszych.

BAL, nasz okazal się w ogóle imprezą pozytywną — choćby dlatego, że umożliwił przedstawicielom różnych dyscyplin sportu poznać się nareczcie ze sobą. Bo tak się dzieje, że nie wszyscy najlepsi się znali: Wandzia Szeplinska np. od samego początku zabawy pytała wszystkich po kolei, który to jest Drogosz. Ciekawość, że Leszek poprosił właśnie jednego z naszych kolegów o pokazanie mu... Szeplinskiej. Dla informacji naszych czytelników komunikujemy, że znajomość została wreszcie szczęśliwie zawarta (patrz zdjęcie).

ZDALEKA przybyła na nasz bal Katarzyna Wiśniewska. Gdy ją zaprosiliśmy do Warszawy Kasia postawiła tylko jeden, ale kategorię warunków — „Przyjadę, jeśli domo, żelazko jak widać, niezbędne jest kobiecie wybierającej się na bal do wyprasowania sukni. Złota sukienka Katarzyny była doskonale wyprasowana, co wszyscy mogli zauważyć. W dziedzinie organizowania żelazek zdołaliśmy egzamin.

Proporczyk za drugie miejsce na liście 10 najlepszych i parę papużek za pierwsze miejsce w konkursie tańca zdobył na balu Mistrzów Sportu Tojo Kocerka. Właśnie nasz doskonały właściciel omawia z żoną jak zorganizować transport „nagrody” do Bydgoszczy



Ich pierwszy tańce. Wanda Szeplinska i Leszek Drogosz przed chwilą się poznali i właśnie utrwalają zawartą znajomość w tańcu.

NAJBARDZIEJ nierozłączką, niewierniejszą wprost parą stanowią na naszym balu — no, kto zgadnie? Na pewno nikt. Otóż parą tą byli Zablocki i Kewy. Mistrza z wietrznym uśmiechem przez cały czas można było zobaczyć razem.

Bez specjalnych obliczeń można zauważyć, że druga na tej samej zasadzie zestawiona para Sidor i jego trener Szelest, zdobyła dla obojgu zdecydowanie prowadzenie w konkurencji dyscyplin w naszym Konkursie - Plebiscycie. Po raz drugi już Sidor zajmuje pierwsze, a Szelest drugie miejsce na liście najlepszych.

PARE słów pragniemy podzielić tym, których nie było. Z zawodników nie stawili się na zakończenie Konkursu dwaj laureaci — Grzmowski i Adamczyk. Pierwszy ma w tej chwili okres ostrego treningu w Ładku Zdroju, najlepszy nasz tyczkarz natomiast w piątek dopiero powrócił z Niemiec i

nie zdążył przyjechać z Wrocławia do Warszawy.

Trener koszykarzy Maleszewski, który zajmuje piąte miejsce na liście najlepszych też się nie zjawił, ponieważ wybrał obowiązek rezygnacji z przyjeżdżania, pojechał do Lublina, gdzie miejscowy start miał rozegrać właśnie decydujące o pozostaniu w II lidze spotkanie. Maleszewski jest bowiem trenerem-koordynatorem Startu.

Kapitanowie zwycięskich zespołów nie byli obecni na balu. Za piłkarzy CWKS puchar odebrał przewodniczący Sekcji Piłki Nożnej tego klubu ppłk. Lisiewicz. Za statkarszy i koszykarski AZS AWF, który w sobotę i niedzielę rozgrywał spotkania, odebrał proporczyk sekretarz ZG AZS. Również za hokeistów CWKS przyjął nagrodę przedstawiciel zebrania.

Na sal nie było jedynie przedstawicieli Stali. Proporczyk dla Stali Sosnowiec został jednak wręczony w godnej ręce. Odebrał go mianowicie wietrny kibic tego zespołu red. Jerzy Zmarlicki.

ROK 1956 upamiętni się w świecie sportowym dwoma wydarzeniami — mówiono w sobotę 11 bm. wieczór na Stadionie Dziesięciolecia. Są nimi XV Igrzyska Olimpijskie w Melbourne oraz... I Bal Mistrzów Sportu na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie. Właśnie Pierwszy Bal Mistrzów Sportu, gdyż taką poprawkę do oficjalnej nazwy naszego balu wprowadzili jedynomyślnie jego uczestnicy. Było to już mocno po północy, gdy dla nikogo nie uległo wątpliwości, że bal udał się „na medal”. Jesteśmy przekonani, że drugi, trzeci i wszystkie następne Bale Mistrzów Sportu będą równie udane i że karnawał warszawski zyska nową, cenną pozycję.

Chcilibyśmy również na naszych następnych balach sportowych widzieć przedstawicieli wszystkich dyscyplin sportu. Tym razem bowiem nie wszyscy sportowcy poszli z zapałem na ten poniedziałkowy wieczór. Tak potężna np. dyscyplina jak pływanie, reprezentowała jedynie znana zawodniczka Halina Dziukówna. Wiele sekcji nie miało w ogóle swoich reprezentantów na balu. A szkoda, bo byłoby naprawdę bardzo wesoło i przyjemnie.

ATERAZ parę ploteczek z naszego balu — specjalnie dla tych, którzy w nim nie uczestniczyli.

Janusz Sidor zdobył wprawdzie tytuł najlepszego sportowca polskiego w 1955 roku, w tańcu jednak zdecydowanie wyprzedził go Tojo Kocerka. Te porażki Janusz tłumaczył tym, że się spóźnił na starcie. Kocerka wybrał walec angielskiego... wszystko przepadło, ponieważ w tej konkurencji Tojo jest znacznie mocniejszy. Gdyby tak samba... prawda, Januszu? Na porażkę oszczędnie z wiołarzem z pewnością wygrane są papużki.

Dwie niebiesko-zielone papużki nierozłączki w wielkiej klatce, które były nagrodą za pierwsze miejsce w konkursie tańca dla mistrzów sportu.

Nagrada taka pomyślana została jako żart. Praktyczny Tojo był naprawdę głęboko uradowany z tej niespodzianki, podobnie jak i jego żona, która wraz z nim przybyła na bal. Państwo Kocerkiowie mają bowiem troje dzieciaków. Cóż to za radość będzie po powrocie rodziców do domu! Tak więc papużki dostały się we właściwe ręce.

Inna sprawa, że Tojo „odczepił” swoje papużki. Do samego rana słychać było wszystkie możliwe kawały o papużkach — a jest ich całe mnóstwo.

WEDŁUG naszych obserwacji czołowi bokserzy stanowczo mniej się w ciągu, niż na sali balowej, Drogosz i Stefanik twierdził, że na drodze do sukcesów w tańcu stanęli im nieodpowiednie buty. Może te buty były rzeczywiście nie najwygodniejsze, ale kto zna przypowieść o raku, nie odspodnie, nie przedko da się nabrać.

PRAGA. Sportowcy CSR starannie przygotowali się do XI Zimowych Akademickich Igrzysk Świata, które odbędą się w dniach 17-23 marca br. w Zakopanem. Najliczniejszą grupę w ekipie czechosłowackiej stanowią będą narciarze, którzy przybędą w liczbie 25 osób. Wśród nich: 10 kobiet i 15 mężczyzn. Wśród zawodników z mistrzów CSR, zdobywcą piątego miejsca na igrzyskach w Cortinie — bwinem na czele.

Ostateczny skład narciarzy CSR ustalony zostanie po mistrzostwach Czechosłowacji (20-26 bm.). Wśród zjazdowców, którzy przybędą do Zakopanego ujrzymy m. in. najlepszego w tej konkurencji z Czechosłowacji Hennricha, który w Cortinie zajął ósme miejsce w trójkombinacji alpejskiej. Przed wyjazdem do Polski zawodnicy w konkurencjach klasycznych startować będą w Tatrzzańskich Łomkach.

Obaj nasi reprezentanci, słowo o nich mowa, pilnie wypytawali, przybyłego świeżo z Moskwy red. Zmarlicka o swych najbliższych przeciwników bokserów NRF z którymi spotkają się za tydzień.

ZA to Chromikowi należy się pochwała. Przybył on na bal wraz z żoną prosto z pociągu (który spóźnił się ze Słaninogrodu) i mimo zmęczenia podróżą potwierdził w tańcu swoją długodystansową kondycję. Liczymy, że będzie to świetny trening do biegu z przeszkodami.

NA zakończenie parę podziękowań.

Szczególne więc dziękujemy piłkarzom CWKS za miłą depezę, którą przysłali nam z Budapesztu w odpowiedzi na zawiadomienie o odbyciu przez nich miłana najlepszego zespołu sportowego w Polsce.

LPZ-owi dziękujemy za okazanie wielkiego zainteresowania naszą imprezą, na którą Zarząd Główny wykupił zaproszenia dla wszystkich swoich mistrzów sportu, których poślano do całej Polski. Wydaje się, że ta idea może być na przyszłość podtrzymywana — i to nie tylko w LPZ.

Dziękujemy wreszcie bufetowi WZG, ale jedynie za naprawdę miłą i uprzejmą obsługę. WZG najwyraźniej popełnił błąd, pomijając w kalkulacji, sportowe apetyty. Jedzenie w ciągu nocy dozwolone było trzykrotnie — nota bene autem naszej redakcji i ciągle go było mało.

Dziękujemy też bardzo serdecznie gospodarzowi Stadionu Tow. Burskiego za to, że poczuł się zobowiązany do spotkania z naszymi trojeściwym gospodarzem Balu.

Mag



Wielka mistrzyni świata Katarzyna Wiśniewska (taki oficjalny tytuł zdobyła nasza czołowa tyczniczka w Helsinkach) nie opuściła na balu ani jednego tańca



Stolik warszawskiej Polonii. Siedzą z lewej: koszykarz Złotkiewicz, koszykarka Lothówna i z prawej koszykarz Zagórski. Dodajmy, że koszykarze ci są wychowankami jednego z laureatów naszego Plebiscytu trenera Władysława Maleszewskiego.

Zdjęcia: E. Warmiński, E. Francowiak i CAF

Meldunki z zagranicy

PRAGA. Sportowcy CSR starannie przygotowali się do XI Zimowych Akademickich Igrzysk Świata, które odbędą się w dniach 17-23 marca br. w Zakopanem. Najliczniejszą grupę w ekipie czechosłowackiej stanowią będą narciarze, którzy przybędą w liczbie 25 osób. Wśród nich: 10 kobiet i 15 mężczyzn. Wśród zawodników z mistrzów CSR, zdobywcą piątego miejsca na igrzyskach w Cortinie — bwinem na czele.

Ostateczny skład narciarzy CSR ustalony zostanie po mistrzostwach Czechosłowacji (20-26 bm.). Wśród zjazdowców, którzy przybędą do Zakopanego ujrzymy m. in. najlepszego w tej konkurencji z Czechosłowacji Hennricha, który w Cortinie zajął ósme miejsce w trójkombinacji alpejskiej. Przed wyjazdem do Polski zawodnicy w konkurencjach klasycznych startować będą w Tatrzzańskich Łomkach.

BERLIN. W dniach 16-19 bm. odbędą się w Garmisch-Partenkirchen mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie.

BUKARESZT. Do Bukaresztu przyjechały czołowe pingpongistki

angielskie siostry Rowe. Rozegrała one kilka spotkań z czołowymi zawodniczkami Rumunii — Rozeanu i Ceiler.

MOSKWA. Rządki jubileusz 70-letnia urodzin 50-lecia pracy (trenera) obchodził zasłużony pionier ruchu sportowego w Donieckim Złotobu Węglowym — Filin. W zakładach metalurgicznych w Stalino Filin przed wieloletnią karierą trenerską grupę zawodników i drużynę piłkarską. Obecnie jest on trenerem czołowej kadry i wykładowcą szkoły sportowej w Stalino.

PRAGA. Tegoroczne mistrzostwa piłkarskie CSR rozpoczyna 11 marca w rozgrywkach weźmie udział 14 drużyn. Nowicjuszami ekstraklasy są Spartak, Hradec Kralove i Spartak Koszyce.

PRAGA. W Pradze odbędzie się 29 bm. międzynarodowe spotkanie gimnastyczne reprezentacji CSR

i fińskiej reprezentacji robotniczej i TUL. Gimnastyści Finlandii wystąpią ponownie 2 marca w Pardubicach i 5 marca w Ostrawie.

PRAGA. W dniach 25-27 bm. powracające z Paryża reprezentacja ZSRR w koszykówce spotkała się z reprezentacją CSR. W meczu kobiet wywalił drugi skład CSR, ponieważ pierwsza reprezentacja grała wtedy w tym czasie na turnieju w Belgii.

SZTOKHOLM. W dwóch meczach zapasowych rozegranych w Göteborgu ZSRR pokonał Szwecję 5:1 i 6:2.

RZYM. Na młodzieżowym turnieju piłkarskim w Vareggio przed Spartak zaważył i wygrał się do finału po zwycięstwie 2:1 nad zespołem Spal z Ferrary.